

# Odeszła od islamu, synowie chcą ją zabić

Mieszkanca Melbourne, która opowiedziała o tym, że czuła się jak "zwierzę" i "niewolnica" praktykując islam, ma nadzieję zainspirować inne muzułmanki do „uwolnienia się” od islamu.

Nadia i jej najstarsza córka przebywają w ukryciu odkąd ich rodzina zwróciła się przeciwko nim, gdy odrzuciły islam. "Dla nich zabicie kogoś, kto wyrzekł się islamu, to honor, a tu oto ich matka porzuciła islam, więc teraz dla nich nic nie znaczę" – powiedziała 40-letnia kobieta w australijskim programie informacyjnym "A Current Affair".

Problem z rodziną eskalował w październiku zeszłego roku, kiedy to dwóch najstarszych synów Nadii pojawiło się w jej domu i brutalnie pobiło jej nowego męża. "Krzyczeli, że mnie zabijają, że muszę zginąć" – wyznała. Mężczyźni zdołali uciec przed policją, a służby znalazły kilka strzelb na terenie ich posesji. Postawiono im zarzuty związane z posiadaniem broni, jednak miejsce pobytu sprawców jest nieznane.

Nadia i jej nastoletnia córka przebywają w kryjówce zapewnionej przez organizację pomagającą ofiarom przemocy w rodzinie. Kobieta poznała swojego byłego męża, kiedy była jeszcze nastolatką. Zakochała się w nim po uszy i przeszła na islam, chociaż „codzienne modlitwy i rytualne obmywanie przychodziły jej z trudnością”, podobnie jak „czytanie Koranu”. "Moje własne dzieci dawały mi resztki ze swoich talerzy... i to było dla nich w porządku, bo byłam białą kobietą pochodzącą ze świata Zachodu, a nie muzułmanką" – wspomina.

Odeszła od islamu widząc, że w jej rodzinie narastają nastroje antyzachodnie; poza tym odkryła, że jej były mąż spotyka się z inną kobietą. "Może teraz inne kobiety stwierdzą: „Jestem człowiekiem, a nie zwierzęciem” i może będą mogły odzyskać

wolność” – mówi apostatka.

Oprac. TiCa na podst. <https://www.9news.com.au>

---

## **Pierwszy kobiecy maraton w Arabii Saudyjskiej**

Może wygląda to niezbyt atrakcyjnie i bardzo konserwatywnie. Jednak to kolejna zmiana wprowadzona przez księcia następcę tronu bin Salmana i pewno wszyscy z niecierpliwością czekają na więcej.

---

## **Czy kobieta-robot może chodzić bez chusty?**

Podczas zakończonego w czwartek w Rijadzie forum „Future Investment Initiative”, którego celem było wypromowanie nowoczesnej Arabii Saudyjskiej, zaprezentowano też Sophię, robota humanoidalnego i nadano mu obywatelstwo kraju.

Forum, które było przede wszystkim zapowiedzią budowy energooszczędnego miasta przyszłości na granicy z Jordanią, na które królestwo chce wydać 500 mld dolarów, obfitowało w niespodzianki. W jego trakcie, książę następcą tronu Mohammed bin Salman oświadczył, że Arabia Saudyjska „wraca do umiarkowanego, otwartego na świat” islamu, jaki miał miejsce w tym kraju kiedyś. Wreszcie nadano obywatelstwo królestwa robotowi humanoidalnemu Sophii, stworzonemu przez Hanson

Robotics z Hongkongu.

To ostatnie wydarzenie wywołało jednak szereg złośliwych, acz zasadnych komentarzy o nowych wymaganiach wobec muzułmańskich prawników. Muszą teraz określić czy kobieta robot musi zakrywać głowę, tak jak robią Saudyjki. Czy wolno jej będzie poruszać się bez opieki robota-mężczyzny? Czy nie będzie w końcu tak, że robot-kobieta-obywatel będzie miał więcej praw niż prawdziwe Saudyjki?

(j)

---

## **Arabia Saudyjska w Komisji ds Statusu Kobiet ONZ**

**Najbardziej mizoginiczny reżim świata został członkiem Komisji ds Statusu Kobiet ONZ, agencji „wyłącznie dedykowanej do promocji równości płci i upodmiotowienia kobiet”.**

Kraj, gdzie kobiety nie mogą prowadzić aut, poruszać się bez towarzystwa męskiego opiekuna, który podejmuje też za nie istotne decyzje, dzięki głosom członków Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ (ECOSOC) został wybrany do komisji zajmującej się poprawą statusu kobiet na świecie. Z analiz organizacji pozarządowej UN Watch wynika, że na Arabię Saudyjską musiało przynajmniej pięć krajów Unii Europejskiej.

„To jak zrobienie podpalacza szefem straży pożarnej”, mówi zarządzający UN Watch, Hillel Neuer. (j)

źródło: [International Business Times](#)

---

# Po reformach Arabia Saudyjska będzie „bardziej przyjazna ludziom”. A co z kobietami?

„Chcemy zmienić Arabię Saudyjską w miększe, bardziej przyjemne miejsce do życia”, powiedział minister energii, przemysłu i zasobów kopalnych Khaled al-Falih na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos.

Arabia Saudyjska ogłaszając swoje reformy i odejście od gospodarki opartej na wydobyciu ropy naftowej, zapewnia, że przyniesie to też zmiany społeczne.

„Chcemy, by ludzie w królestwie byli szczęśliwsi i podjęliśmy ku temu wiele kroków”, powiedział saudyjski minister na panelu dyskusyjnym.

Królestwo, które zakazuje alkoholu, publicznych kin i teatrów oraz prowadzi segregację płciową w przestrzeni publicznej, zakazuje prowadzić samodzielnie samochód kobietom i poruszać się bez męskich opiekunów, zapowiada, że będzie „promować tolerancję, która istnieje już dzisiaj, ale stanie się powszechna w Arabii Saudyjskiej”. (j)

źródło: [Your Middle East](#)

---

# **The Economist chce zalegalizować okaleczanie narządów płciowych kobiet**

Skoro walka z FGM (okaleczaniem narządów płciowych kobiet) jest nieskuteczna, może czas zmienić podejście i zalegalizować łagodną formę „kobiecego obrzezania”, proponuje liberalny brytyjski tygodnik „The Economist”.

„The Economist” podsumowując trzydzieści lat walki z FGM mówi o pewnych sukcesach, udział dziewcząt, które zostały poddane FGM spadł w tym okresie z 51% do 37%. Dziennikarze stwierdzają, że postęp jest zbyt powolny i proponują inne rozwiązanie: zakazać najgorszej formy, która robi trwałe uszkodzenia i dopuścić obrzezanie mniej inwazyjne. Jak argumentują w tym roku kolejne 400 tysięcy dziewcząt przejdzie ostrą formę obrzezania i nie ma co zwlekać. (j)

źródło: [The Economist](#)

---

## **Brytyjska policja odsyła ofiary przemocy domowej do sądu szariackiego?**

Co najmniej dwie ofiary przemocy domowej zostały przez policję skierowane do sądu szariackiego, co wywołało spekulacje na temat relacji pomiędzy policją.

Policja odesłała do szariackiego sądu muzułmankę, która zgłaszała przemoc domową oraz kobietę, której były mąż groził



ksenofobicznych i nacjonalistycznych. Dalej nie widzi, że paradoksalnie jej polityka „tolerancji” i „otwartości” napędza te postawy.

[rp.pl](http://rp.pl)

W tym samym duchu wypowiedział się niemiecki minister spraw zagranicznych. Ostrzegał przed wzrostem znaczenia populistów. Populistów, czyli, jak rozumiem, krytyków polityki imigracyjnej, multikulti oraz islamizacji Europy.

[wpolityce.pl](http://wpolityce.pl)

Pod diagnozą Steinmeiera podpisałby się z pewnością publicysta „Dziennika Gazety Prawnej”, który zarzuca premierowi Węgier Orbanowi nakręcanie spirali strachu przed uchodźcami. Ani słowa o racjonalnych argumentach krytyków niekontrolowanej imigracji z krajów muzułmańskich.

[dziennik.pl](http://dziennik.pl)

Kolejny akt terroru w Turcji. W Stambule wybuchła bomba. Są ranni. Państwo Islamskie lub Kurdowie? Na razie nie znamy tożsamości sprawców.

[interia.pl](http://interia.pl)

*Przygotował Piotr Ślusarczyk*

---

## **Szwajcaria: Muzułmańscy uczniowie nie muszą już podawać rąk nauczycielkom**

Oburzenie Szwajcarów wywołał skandaliczny wyrok, na mocy którego muzułmańscy uczniowie w szkole w północnej Szwajcarii nie będą musieli podawać rąk na powitanie

**nauczycielkom.**

Szkoła w kantonie Bazylei, w miejscowości Therwil, zgodziła się na prośbę dwójki muzułmańskich uczniów, by nie musieli oni podawać ręki nauczycielkom, ponieważ jest to sprzeczne z ich wyznaniem. Z decyzją nie zgadza się lokalna rada, ale nie będzie w tej sprawie interweniować.

Minister sprawiedliwości Simonetta Sommaruga w publicznej telewizji stwierdziła, że „podanie dłoni na przywitanie jest częścią naszej kultury”. Przewodniczący parlamentarnej komisji nauki, edukacji i kultury, Felix Mueri nazywa to przywitanie „gestem szacunku i dobrych manier”. Szef Konferencji Ministrów Edukacji w Kantonach nalega, że „nie wolno nam tolerować, by kobiety w służbie cywilnej były traktowane inaczej niż mężczyźni”.

Tymczasem szefowa edukacji kantonu bazylejskiego Monica Schwind uważa to rozwiązanie za pragmatyczne. Tymczasem same ugrupowania muzułmanów w Szwajcarii różnią się na ten temat. Jedne jak Islamska Centralna Rada w Szwajcarii są przeciw podawaniu ręki, a inne jak Federacja Islamskich Organizacji w Szwajcarii twierdzą, że nie powinno to być problemem i podawanie ręki obcej płci jest „teologicznie dozwolone”.(j)

źródło: [AFP](#)

---

**„Murzyńskość muzułmanek”.  
Francuska minister i dyktator**



# mody krytykują islamskie chusty

Kobiety, które noszą chusty są jak „murzyni popierający niewolnictwo”, powiedziała minister ds rodzin Laurence Rossignol, przypuszczając krytykę na coraz silniejszy trend w modzie zorientowany na muzułmanki.

Komentarz Rossignol wywołał burzę w mediach społecznościowych, zwłaszcza że nastąpił tuż po wypowiedzi dyktatora mody, partnera Yves Saint Laurent, Pierre'a Berge'a, który oskarżył konkurencję zorientowaną na modę muzułmańską o udział w „zniewalaniu kobiet”.



Laurence Rossignol

Rossignol, odpowiedzialna także za prawa kobiet, przeprosiła za użycie słowa „murek” (słowo negreo można też przetłumaczyć jako czarnuch – przyp. red.) nawiązywała w swojej wypowiedzi do abolicyjnego traktatu Monteskiusza „Zniewolenie murzynów”.

Pomimo przeprosin za niefortunne sformułowania, socjalistka Rossignol twierdzi, że nie wycofa się z tej opinii.

„Skromne ubrania” to nowy rynek mody skierowany do muzułmanek i promowany przez takie marki jak DKNY. Niektórzy jednak projektanci twierdzą jak Jean-Charles de Castelbajac: „Moda jest uniwersalna i świecka, i powinna nieść nadzieję”.  
(j)

źródło: [YME](#)